

ANA/1373/KŁ/2014

Szanowny Pan
Jerzy Baczyński
Redaktor Naczelny Tygodnika „Polityka”



W związku z artykułem, który ukazał się w Polityce nr 27 (2965) pt. „Jak upić 700 mln” autorstwa pani Edyty Gietki pragnę podziękować za podjęcie tego ważnego społecznie tematu oraz odnieść się do kilku zawartych w artykule nieprawdziwych informacji, wymagających jednoznacznego sprostowania. Artykuł zawiera sporo błędów dotyczących struktury systemu rozwiązywania problemów alkoholowych, wyraźnie zabrakło podstawowej znajomości ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a znacząca część danych nie zgadza się z prowadzoną od lat w tej sprawie sprawozdawczością.

Poniżej przedstawiam uwagi do artykułu w odniesieniu do poszczególnych wypowiedzi Autorki

1. „Ustawodawca zaleca od pięciu do ośmiu ekspertów w zespole” – **ustawodawca w żadnym akcie prawnym nie rekomenduje liczby** członków gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych pozostawiając tę decyzję wójtom/burmistrzom/ prezydentom miast.
2. „Komisyjne ciało ma ustawowe 90 dni na doksztalcenie się we wdrażaniu profesjonalnych mechanizmów zaradczych” – nie jest jasne o jakim terminie mówi Autorka, ponieważ **ustawodawca nie wypowiada się w tej sprawie w żadnej ustawie.**
3. „Ustawodawca (...) rekomenduje jedynie 40 godz. edukacji – nie jest jasne o jakiej rekomendacji pisze Autorka ponieważ w żadnym akcie prawnym **ustawodawca tego nie reguluje.** Jedynym aktem prawnym, w którym ustawodawca wypowiada się w kwestii czasu trwania szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe pracowników placówek leczenia odwykowego jest *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 25 czerwca 2012 r. w sprawie organizacji, kwalifikacji personelu, sposobu funkcjonowania i rodzajów podmiotów leczniczych wykonujących świadczenia stacjonarne i całodobowe*



PARPA

oraz ambulatoryjne w sprawowaniu opieki nad uzależnionymi od alkoholu oraz sposobu współdziałania w tym zakresie z instytucjami publicznymi i organizacjami społecznymi. Określa ono w § 14 minimalny zakres godzinowy szkoleń dla osób starających się o zdobycie uprawnień zawodowych specjalisty psychoterapii uzależnień oraz instruktora terapii uzależnień. Całość programu szkoleniowego składa się z minimum 650 godzin szkolenia, minimum 80 godzin stażu klinicznego oraz minimum 70 godzin superwizji.

4. „Jeśli dieta jest wyliczana od sesji, ciało chętnie zbiera się co drugi dzień, w tym niedziele i święta” – nie są nam znane przypadki, w których posiedzenia gminnej komisji odbywałyby się tak często. Zachęcam jednak p. Gietkę do przekazania takich informacji - chętnie w tej sprawie podejmiemy stosowane działania w samorządzie gminnym.
5. „W Radomiu w 2013 roku samej kwestii przemocy w rodzinie poświęcono 978 sesji”. Zwracam uwagę, iż grupy robocze, a podejrzewam, że to o nich pisze w tym akapicie Autorka, powoływane są na podstawie Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i są zupełnie innym ciałem, z innymi kompetencjami i zadaniami, niż gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych.
6. „Komisje zwracają uwagę, że ustawodawca stosuje frazę korkowe winno być wydawane na - czyli POWINNO, ale nie MUSI” – **nie jest to prawdą**. Ustawodawca bardzo precyzyjnie wypowiada się w sprawie przeznaczenia środków pochodzących z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych „dochody z opłat za zezwolenia (...) wykorzystywane będą na (...) i nie mogą być przeznaczone na inne cele. (art. 18² Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi). Byłoby wysoce pożądane, aby Autorka tekstu korzystając choćby ze strony internetowej PARPA zapoznała się treścią aktu prawnego, po który tak często sięga w swoim artykule, przypisując ustawodawcy regulacje, których on nie wprowadził.
7. „Po odebraniu diet za komisijną działalność misyjną 65% gmin wystarcza już tylko na ulotki i festyny na ryneczkach”. Ze sprawozdań corocznie nadsyłanych przez samorządy gminne wynika, że **nie ma w Polsce ani jednej gminy** (Autorka pisze aż o 65%!!), która ograniczałaby swoją działalność tylko do wspomnianych wyżej ulotek i festynów. Takie przedstawianie nieprawdziwych danych jest niedopuszczalne i nierzetelne.
8. „Weźmy Osieczną. Na przeprowadzanych co roku kilkanaście tysięcy rozmów motywujących kilku przymusowo doprowadzonych” - zidentyfikowanie w bazie PARPA gmin o nazwie Osieczna jasno dowodzi, że nie jest możliwe, aby w którejkolwiek z tych gmin odbywały się corocznie rozmowy z kilkunastoma tysiącami osób uzależnionych, ponieważ w gminach tych mieszka ogółem kilka tysięcy mieszkańców. Według sprawozdań w gminach tych odbyło się



PARPA

PAŃSTWOWA AGENCJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Aleje Jerozolimskie 155, 02-326 Warszawa | fax 22 250 63 60 | tel 22 250 63 25
e-mail: parpa@parpa.pl | www.parpa.pl

kilka takich rozmów, a nie jak mylnie dowodzi Autorka kilkanaście tysięcy. To kolejny przykład braku profesjonalizmu dziennikarskiego.

9. „Ustawodawca licząc na inteligencję społecznego ciała zostawia wolną rękę co do metod prewencji” – warto zwrócić uwagę, że ostatecznie o wydatkach decyduje nie gminna komisja, ale radni i gminny program w wielu miejscach jest efektem zmian wprowadzonych przez radnych.
10. Narracja, którą posługuje się autorka: „Częstochowa zawdzięcza swoim pijącym mieszkańcom 5 mln zł”, „na alkoholówce pasą się place zabaw”, „Straż miejska pilnuje wysokiej kultury”, nie przystoi standardom dziennikarskiej wypowiedzi i czyni ten tekst powierzchownym i sensacyjnym doniesieniem plotkarskim. A szkoda, bo mógł powstać rzetelny i sensowny artykuł pokazujący deficyty i jednocześnie diagnozujący przyczyny i szukający konstruktywnych rozwiązań.

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, podobnie jak NIK, dostrzega nieprawidłowości związane z wydatkowaniem środków pochodzących z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i stara się w tej sprawie prowadzić w ramach swoich uprawnień po pierwsze edukację, a po drugie podejmuje interwencje informując o przypadkach łamania prawa organy nadzorcze. Wnikliwie przyjrzymy się gminnym programom, których wydatki zakwestionowała Autorka i w przypadku naruszeń prawa (np. zakup prowiantu na spotkania karnawałowe, zakup sukienek tanecznych, zakup karuzeli i huśtawek itp.) zwrócimy się do właściwych w tej sprawie organów nadzorczych oraz do wskazanych samorządów gminnych.

Doceniając fakt podjęcia przez autorkę niniejszej tematyki pragnę wyrazić rozczarowanie, że Autorka przygotowując tekst i zbierając materiały pominęła kontakt z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz skoncentrowała się tylko i wyłącznie na negatywnych przykładach, które w tendencyjny sposób udowodniły przedstawioną we wstępie tezę, że „od dwóch dekad gminne komisje przeciwalkoholowe zajmują się stwarzaniem pozorów”. Chętnie przedstawię rzetelnie dane obalające tę nieprawdziwą tezę. Zapraszam do dyskusji!

Z poważaniem

DYREKTOR
Państwowej Agencji Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych

Krzysztof Drobka



PARPA

PAŃSTWOWA AGENCJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Aleje Jerozolimskie 155, 02-326 Warszawa | fax 22 250 63 60 | tel 22 250 63 25
e-mail: parpa@parpa.pl | www.parpa.pl